

**Wyrok z dnia 15 maja 1997 r.
I PKN 80/97**

Pracownik nie może skutecznie powoływać się na istotny błąd w wyrażeniu zgody na przekształcenie umowy o pracę na czas nie określony w umowę terminową, jeżeli nie wykáže, iż wskutek zachowania się pracodawcy był przekonany, że przekształcenie to nie doprowadzi do skutku rozwiązującego.

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 15 maja 1997 r. sprawy z powództwa Marka W. przeciwko "E." - Towarzystwu Handlowemu S.A. w W. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 2 października 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od Marka W. na rzecz "E." - Towarzystwa Handlowego SA w W. kwotę 10 zł (dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 17 maja 1996 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi oddalił powództwo Marka W. o przywrócenie go do pracy w "E."-Towarzystwie Handlowym SA w W., wniesione w związku ze zmianą przez pracodawcę rodzaju umowy o pracę, tj. z umowy na czas nie określony na umowę na czas określony.

Sąd Rejonowy ustalił, że w trwającym od 1967 r. zatrudnieniu powoda w pozwanym Towarzystwie, strony zawarły w dniu 29 marca 1990 r. nową umowę o pracę na okres 3 lat w związku ze skierowaniem powoda do pracy w przedstawicielstwie "E." w M. Jednocześnie strony ustaliły, że po zakończeniu pracy za granicą powód wróci do pracy w jednostce macierzystej w kraju. W piśmie z dnia 9 maja 1991 r. powód zwrócił się z prośbą o odwołanie go do kraju z dniem 31 grudnia 1991 r. ze względu na stan zdrowia. Strona pozwana wyraziła zgodę na skrócenie okresu zatrudnienia za granicą [...]. Po powrocie do kraju, w związku z likwidacją działu, w którym powód był zatrudniony oraz z zaprzestaniem budowy elektrociepłowni w Ż., strona pozwana złożyła wszystkim pracownikom tego działu propozycje przeniesienia do innej pracy oraz zmiany umów z zawartych na czas nie określony na umowy na czas określony. W dniu 8 kwietnia 1992 r. powód przyjął tę propozycję dobrowolnie, bez stosowania przez stronę pozwaną środków przymusu, szantażu czy groźby, co oznacza, że w drodze porozumienia strony ustaliły inne warunki umowy o pracę. Jeżeli przy tym umowa o pracę uległa rozwiązaniu wskutek upływu terminu, do którego miała trwać, to zbędne było składanie przez stronę pozwaną jakichkolwiek dodatkowych oświadczeń bądź też uzyskanie zgody Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" na rozwiązanie tej umowy.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który rozpoznawał sprawę na skutek rewizji powoda, wyrokiem z dnia 2 października 1996 r.

oddalił tę rewizję.

Sąd Wojewódzki uznał, iż Sąd I instancji trafnie ustalił, że pismo strony pozwanej z dnia 1 kwietnia 1992 r., powierzające powodowi - po wcześniejszym powrocie do kraju - stanowisko specjalisty w Biurze Energetyki i dokonujące zmiany czasu trwania umowy z nie określonego na określony, trwający do dnia 31 lipca 1992 r., nie jest wypowiedzeniem zmieniającym warunki pracy, lecz propozycją zmiany, którą to propozycję powód przyjął dobrowolnie. W ten sposób doszło do dokonania zmian w stosunku pracy w wyniku zgodnego oświadczenia woli obu stron. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego nie ma podstaw do zakwestionowania ustalenia Sądu Rejonowego, iż oświadczenie woli powoda złożone dnia 8 kwietnia 1992 r. nie było dotknięte jakąkolwiek wadą. Strona pozwana stanęła przed koniecznością zmiany rodzaju umów o pracę w stosunku do wszystkich pracowników działu [...], przy czym jeżeli nie zgadzali się oni na zmianę rodzaju umowy o pracę, strona pozwana dokonywała wypowiedzenia definitywnego. Powód nie był więc wyjątkiem, a poza tym wiedział o konieczności takich poczynań. Sąd Wojewódzki podkreślił, że w świetle oświadczenia powoda z dnia 8 kwietnia 1992 r. o przyjęciu warunków przedstawionych mu w piśmie strony pozwanej z dnia 1 kwietnia 1992 r. [...] i oświadczenia złożonego na rozprawie przed Sądem Rejonowym dnia 19 października 1993 r. [...] potwierdzającego ten fakt, nie budzi wątpliwości okoliczność ustalona przez Sąd Rejonowy, że w wyniku zgodnego oświadczenia woli stron doszło do zmiany rodzaju umowy, co w takim trybie, tj. zgodnego porozumienia stron, jest dopuszczalne.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego złożył kasację pełnomocnik powoda [...] zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 84 i art. 86 KC w związku z art. 300 KP, polegające na przyjęciu, że oświadczenie woli powoda z dnia 8 kwietnia 1992 r. nie było dotknięte wadą, jak również naruszenie prawa materialnego, polegające na niezastosowaniu art. 58 § 2 KC w związku z art. 300 KP, a także zarzucając niewyjaśnienie sprawy z punktu widzenia tezy powoda, że jeszcze przed podpisaniem w dniu 8 kwietnia 1992 r. porozumienia kierownik działu kadr oświadczył mu, iż nie chodzi o rozwiązanie umowy o pracę i zapewnił, że powód będzie nadal zatrudniony. Przytaczając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania albo o zmianę tego wyroku i przywrócenie go do pracy, z zasądzeniem w każdym wypadku kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja powoda oparta jest na dwóch zarzutach: naruszeniu prawa materialnego i naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wbrew jednak wymaganiu art. 393³ KPC zarzut naruszenia przepisów postępowania został wadliwie sformułowany, gdyż nie towarzyszy mu podanie konkretnych przepisów postępowania, które zostały naruszone. Tymczasem, skoro w myśl art. 393¹ KPC kasację można oprzeć na zarzucie "naruszenia przepisów postępowania", to nie ulega wątpliwości, że przepisy te powinny być w kasacji wskazane. Powyższe uchybienie jest istotne i nieusuwalne, co sprawia, że strona nie może go naprawić przez późniejsze podanie przepisu, zaś Sąd Najwyższy nie może ocenić zasadności zarzutu, gdyż nie może skonfrontować go z przepisem, którego strona nie wskazała. Tak więc zarzut

naruszenia przepisów postępowania oparty na twierdzeniu, że Sąd Wojewódzki nie wyjaśnił sprawy z punktu widzenia tezy powoda, że przed podpisaniem w dniu 8 kwietnia 1992 r. porozumienia o zmianie charakteru i czasu trwania umowy o pracę kierownik działu kadr zapewnił go, o dalszym zatrudnieniu, nie może być badany przez Sąd Najwyższy w związku ze złożoną kasacją.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest on bezzasadny.

Skarżący upatruje naruszenia art. 84 i art. 86 KC (w związku z art. 300 KP) w tym, że Sąd Wojewódzki przyjął, iż jego oświadczenie woli z dnia 8 kwietnia 1992 r. nie było dotknięte wadą, podczas gdy faktycznie był on (skarżący) w błędzie co do treści wymienionej czynności prawnej, zwłaszcza co do konsekwencji prawnych przekształcenia bezterminowej umowy o pracę w umowę terminową. Błąd ten - zdaniem skarżącego - wynikał z faktu, że kierownik działu kadr i dyrektor generalny spółki zapewniali go o dalszym zatrudnieniu, zaś pełnienie funkcji w organach związku zawodowego gwarantowało mu ochronę przed wypowiedzeniem umowy o pracę.

Stosownie do art. 84 § 1 KC osoba, która działała pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Gdy jednak oświadczenie woli złożyła innej osobie, uchylenie się od jego skutków jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę - adresata albo gdy adresat wiedział o błędzie lub mógł go z łatwością zauważyć. Poza tym z art. 84 § 2 KC wynika, że możliwość powołania się na błąd dotyczy tylko błędu istotnego, to jest takiego, który uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli wiedział o błędzie i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby określonego oświadczenia woli.

Rozważając treść art. 84 KC należy stwierdzić, że konstrukcja uchylenia się od oświadczenia woli złożonego innej osobie pod wpływem błędu jest tego rodzaju, iż wymaga, by błąd był wywołany przez adresata oświadczenia woli, choćby bez jego winy albo by adresat wiedział o błędzie osoby składającej oświadczenie lub mógł ten błąd z łatwością zauważyć, a ponadto by błąd był istotny zarówno co do okoliczności faktycznych, jak i okoliczności prawnych. Wymienione elementy, gdy dotyczą czynności prawnej odpłatnej, muszą wystąpić łącznie. Błąd w rozumieniu omawianego przepisu polega albo na mylnym wyobrażeniu osoby składającej oświadczenie woli o istniejącym stanie rzeczy, albo na mylnym wyobrażeniu o treści złożonego oświadczenia woli. Skuteczne więc powołanie się powoda na powyższy przepis mogłoby nastąpić wtedy, gdyby wykazał, że wskutek zachowania się pracodawcy był przekonany, że umowa o pracę - mimo odmiennego porozumienia - nie ulegnie rozwiązaniu albo że wyrażenie przez niego zgody na przekształcenie umowy o pracę z bezterminowej w terminową, nie prowadzi do rozwiązania umowy. Trafnie jednak Sądy obu instancji uznały, że uchylenie się powoda od skutków jego oświadczenia woli, zawartego w porozumieniu z dnia 8 kwietnia 1992 r. dotyczącym stosunku pracy, jest niemożliwe.

Z ustaleń Sądu Rejonowego, przejętych jako prawidłowe przez Sąd Wojewódzki wynika, że powód był doskonale zorientowany w sytuacji pracodawcy po swoim wcześniejszym powrocie z zagranicy [...], że wiedział o konieczności likwidacji działu, w którym był zatrudniony i zaprzestaniu budowy elektrociepłowni w Ż. i w związku z tym o złożeniu przez stronę pozwaną wszystkim pracownikom działu propozycji przeniesienia do innej pracy wraz z przekształceniem - w celu wydłużenia trwania stosunków pracy - umów zawartych na czas nie określony w umowy na czas określony. Sam zresztą przyznał, że "wyraził zgodę na zmianę warunków umowy o pracę, gdyż uznał, że nie

może być traktowany w sposób wyjątkowy" [...]. Wprawdzie z uzasadnień wyroków obydwu Sądów wynika, że strona pozwana - mimo zawarcia porozumienia prowadzącego do rozwiązania stosunku pracy - nie wykluczała możliwości dalszego zatrudnienia powoda po rozwiązaniu stosunku pracy, czemu dawała wyraz w rozmowach z nim, lecz możliwość tę uzależniła od wyników pracy powoda i ich oceny, a przede wszystkim nie wprowadziła go w błąd zapewnieniem, że zawarcie porozumienia nie spowoduje rozwiązania stosunku pracy wraz z nadejściem terminu oznaczonego w tym porozumieniu.

W świetle powyższych ustaleń i argumentów należy podzielić pogląd Sądu II instancji, iż stan faktyczny sprawy nie pozwalał na zastosowanie art. 84 KC i na przyjęcie dopuszczalności uchylecia się powoda od złożonego przez niego oświadczenia woli. Tym samym nie jest trafny zawarty w kasacji zarzut błędnej wykładni tego przepisu i jego niewłaściwego zastosowania. Naruszenie powyższego przepisu w sposób określony w art. 393¹ pkt 1 KPC mogłoby mieć miejsce wtedy, gdyby Sąd Apelacyjny mylnie zrozumiał jego treść lub jego znaczenie albo gdyby wadliwie zakwalifikował pod względem prawnym stan faktyczny stosując inny przepis.

Chybiony jest również zarzut skarżącego, iż Sąd II instancji wydając zaskarżony wyrok pominął art. 58 § 2 KC, mimo że czynność stron, która doprowadziła do rozwiązania stosunku pracy, była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczności tej upatruje skarżący jakoby w podstępym zastosowaniu przez stronę pozwaną porozumienia zmieniającego rodzaj umowy o pracę i czas jej trwania, które ponadto doprowadziło do utraty przez powoda szczególnej ochrony jego stosunku pracy wynikającej z art. 6 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.). Bezzasadność powyższego zarzutu wynika stąd, że zebrane w sprawie dowody i poczynione na ich podstawie ustalenia nie pozwalają przyjąć podstępnego działania strony pozwanej ani wprowadzenia powoda w błąd. Powód jest człowiekiem dojrzałym, posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne i w swojej karierze zawodowej zajmował poważne stanowiska, także kierownicze. Posiada więc odpowiednie wyrobienie i doświadczenie życiowe, które z reguły pozwalają na prawidłową ocenę sytuacji.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

=====